

BOGDAN RAMUTKOWSKI



Miejsce i czas wydarzeń	Szczecin, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	Projekt Wagon 2010, strajki w 1980 roku, strajki w stoczni, stocznia w Szczecinie, Lubelski Lipiec

Było chyba po dwunastej, a tu chłopaki krzyczą, że stocznię atakują

Przeżyłem różne sytuacje milicję i nie milicję, ściganie, pałowanie. Niestety, jak weszli do stoczni, a właściwie, gdy bramę nam rozwalili zaczęli nas gonić. Później, gdy człowiek wychodził ze stoczni, to po prostu z takim mrowieniem skóry, gdyż nie wiadomo było, co z nami zrobią. Cały czas zastanawialiśmy się czy nas pozamykają, czy będą nas pałować i gonić, ponieważ to wszystko działo się w nocy. Pamiętam jak strajkowaliśmy i spaliśmy na styropianie w stołówce - było chyba po dwunastej, a tu chłopaki krzyczą, że stocznię atakują. Co ja wtedy przeżyłem, takie to były te pierwsze strajki.

Strajk w Lublinie był pierwszy, a my bardziej byliśmy związani ze Szczecinem, Gdańskiem i dla nas to, co działo się u nas było najważniejsze i pierwsze. Tak naprawdę ja o tym nie wiedziałem.

Obecnie jest strasznie, bo w Szczecinie tak nas zdołowali z tą stocznia. Nie jest ważne za ile, ale żeby po prostu ludzie mogli pracować. Ja miałem szczęście znalazłem pracę i pracuję. Ale co resztą? Niedawno był wiec w obronie tej stoczni, żeby tę stocznia odratować, bo cała siła tej stoczni była z nas. W stoczni pracuję od [19]75 roku.

Data i miejsce nagrania	2010-07-20, Toruń
Rozmawiał/a	Kryczka Karolina, Piotr Lasota
Transkrypcja	Kamil Garbacz
Redakcja	Kamil Garbacz, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"